

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1938.

N — Nr 124a

Wybór kandydatów na posłów w okręgu grudziądzkim. Kandydaty z powiatu lubawskiego upadły.

W dn. 13 bm, odbyło się w Grudziądzu w „Domu Żołnierza“ zgromadzenie okręgowe delegatów, którzy wybierają kandydatów na posłów. Na ogólną liczbę oddanych 136 kartek oddano 129 kartek ważnych i 7 nieważnych (pustych).

Wynik jest następujący: 1) b. poseł Tad. Marchlewski z Grudziądza 69 głosów, 2) Jan Krengelewski, sekr. okręg. ZZZP. z Działdowa 67 gł., 3) rolnik Miecz. Malinowski z Cieszyn, pow. brodnickiego 62, 4) ziemianin Leon Łangowski z Mileszew, pow. brodnickiego 55, 5) Wł. Grobelny, drukarz, 44 gł., 6) St. Kaźmierski, osadnik 41 gł. Ci sześciu więc są kandydatami na posłów. Poza tym otrzymali burm. Seweryn Wachowiak z Nowego Miasta 32 gł., b. pos. Stan. Michałowski, wiceprezydent m. Grudziądza 26 gł., rolnik Zygm. Marszałek z Białejgóry 23 gł., Izidor Balcerowicz 20 gł. oraz Baranowski, rzemieślnik z Działdowa. Ci pięciu są zastępcami.

Listę kandydatów ustalono poprzednio na zebraniu „ozonowym“. Spośród kandydatów z pow. lubawskiego żaden nie uzyskał jednej czwartej głosów, potrzebnej do wpisania na listę kandydatów na posłów. Kandydatura b. senatora z nominacji P. Prezydenta, p. Serożyńskiego z Lekart, w ogóle nie była rozpatrywana.

Z pomiędzy sześciu wyznaczonych kandydatów na posłów wybory mają wybrać dwóch. Kandydatów tych scharakteryzujemy w najbliższej przyszłości.

Niemcy na Pomorzu a wybory.

Z prawie wszystkich okręgów wyborczych dochodzą wiadomości o silnej akcji „Ozonu“ za udziałem w wyborach mniejszości narodowych. Również na Pomorzu — jak informuje „Orędownik“ — „ozonowcy“ i Niemcy zawarli już dwustronny pakt. Znowu wejdzie z nominacji do senatu Niemiec. Znowu Niemcy, jak w r. 1935 ratować będą swymi głosami „nieurodzaj wyborczy“ społeczeństwa pomorskiego, które mimo wszelkich „regionalnych akcji“, mimo zaangażowania na sekretarzy „ozonowych“ — Pomorzanie, nie uwierzyło w „ozonową“ gadaninę i nie przekonało się do b. „sanatorów“ w nowej skórze.

Dlaczego zresztą Pomorzanie mieli się do nich przekonać? Przecież „ozonowe“ jabłka nie daleko padły od „sanacyjnej“ jabłoni! Historia BBWR całkowicie się powtarza!

Pat i „Radio Polskie“ tubą „Ozonu“.

„Polska Agencja Telegraficzna“ podała w tych dniach komunikat „Ozonu“, w którym „sztab „Ozonu“ stwierdza, że informacje o rzekomej współpracy Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji wyborczej z mniejszościami narodowymi są całkowicie nieprawdziwe. Na marginesie tego komunikatu „Słowo“ wileńskie pisze:

„PAT jest instytucją publiczną, rządową, państwową, natomiast „Ozon“ jest organizacją polityczną. Stąd „Ozon“ nie ma prawa posługiwać się PATem ani PAT być służką „Ozonu“. Jest to sprawa drobna, lecz zasadnicza. Uważanie jakiejś organizacji politycznej za instytucję państwową, jest sprzeczne i z literą i z duchem konstytucji 23 kwietnia... Konstytucja polska nie zezwala na upaństwowianie organizacji politycznych. PAT więc nie może być używany za tubę propagandową „Ozonu“.

Te same uwagi można zastosować także i pod adresem „Polskiego Radia“, które w ostatnich czasach stało się oficjalną tubą „Ozonu“ i na punkcie propagandy „ozonowej“ formalnie szaleje...

Posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa. W dn. 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj-Skłodkowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym załatwiono kilka spraw bieżących.

W. Brytania przeciw tworzeniu paktu 4 mocarstw.

Londyn. W toku debaty nad porozumieniem monachijskim kanclerz skarbu Sir John Simon złożył w Izbie Gmin bardzo ważną deklarację rządu brytyjskiego. W deklaracji tej rząd oświadcza, iż polityka rządu brytyjskiego nigdy nie dążyła i nie dąży do utworzenia paktu 4 mocarstw.

Dalsze zbrojenia.

Ostatnie przemówienie Hitlera spowodowało dalszy ruch zbrojeniowy w świecie. Anglia podwaja liczebny stan artylerii, powiększa o 4 dywizje stan czynny piechoty terytorialnej i zwiększa stan ilościowy obrony przeciwlotniczej. Również i Stany Zjedn. zapowiadają dalsze zbrojenia. Francja natomiast dąży do rozszerzenia linii Maginota przez wybudow. drugiej i trzeciej linii fortyfikacyj.

Zwyżka cen surowców na rynkach światowych

Na rynkach światowych przejawia się zwyżka cen surowców. Wzrosły przede wszystkim ceny metali i kauczuku.

Rozwiązanie parlamentu w Jugosławii.

Białogród. Rada regencyjna postanowiła rozwiązać izbę posłów, wybraną 5 maja 1935 r. Nowe wybory odbędą się 11 grudnia na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Następczyni tronu włoskiego przybyła do Paryża.

W Paryżu odsłonięty został pomnik zmarłego króla belgijskiego Alberta. Na uroczystość poświęcenia przybyła córka zmarłego króla, następczyni tronu włoskiego oraz król belgijski Leopold.

Protest Watykanu przeciw napadom na kardynała Innitzera.

Berlin. Nuncjusz apostolski w Berlinie, mgr Orsenigo, złożył w dniu 11 bm. w ministerstwie spraw zagr. protest z powodu ostatnich zająć we Wiedniu, połączonych z napadem na pałac arcybiskupa.

W Gdańsku znów pobito polskiego harcerza.

Ostatnio o g. 10 wiecz. bez jakiego bądź powodu został napadnięty w śródmieściu przez gromadę awanturujących się osobników i uderzony tępym narzędziem w głowę, a następnie obalony na ziemię i pobity pięściami pracownik Stoczni Gdańskiej, Franciszek Wiśniewski.



Ja jestem najtańszą
praczką -

gdyż skracam czas prania
i zaledwie za kilka gro-
szy pracuję przez całą
noc, usuwając w prosty
i nieszkodliwy sposób
brud z namoczonej bie-
lizny. Kto mnie stosuje
jest bardzo zadowolony.

Henko do moczenia
bielizny
i zmiękczenia
wody

178/33 Sprzedaż tylko w paczkach. —
Wystrzegać się naśladowictw!

Otwarcie biblioteki T. C. L.

Nowe Miasto. Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że biblioteka T. C. L. na sezon zimowy otwarta zostanie we wtorek, dnia 18 października. Wypożyczenie książek odbywać będzie się jak dotąd we wszystkie wtorki i piątki od godz. 17.30, do 18.30, wyjąwszy świąt, jakie przypadają miarbyżw te dni. Biblioteka mieści się nadal w domu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Środkowej.
Zarząd Koła T. C. L. w Nowym Mieście

Ze sądu.

Lubawa. Wyrokiem Sądu Grodzkiego z dnia 6 bm. zostali skazani: Gawłński Fr. z Omuła za paserstwo na 8 m. więz. z zaw. na 5 lat oraz 10 zł kosztów postępowania sądowego. Dyjas L. z Lubawy za osunięcie zboża spod zajęcia na 8 m. więz., Chechłowski Jan z Kiełpin za przekroczenie przepisów sanitarnych na 20 zł grzywny, Swiątkowski St. z Lubawy za niewłaściwe zachowanie się wobec urzędnika Policji Państw. na 20 zł grzywny, Wojtyra P. z Brodnicy za niewłaściwe zachowanie się wobec urzędnika Policji Państw. na 100 zł grzywny, Chrzątkowski M. z Rumienicy za niewłaściwe zachowanie się wobec p. Starosty w czasie inspekcji na 20 zł grzywny oraz 5 zł postępowania sądowego, Grzonkowiak J. Pałotowo za kradzież na 1 m. aresztu z zaw. na 2 lata, Szymański Wł. ze Złotowa i Jankowski Jan z Lubawy za spowodowanie z niedbalstwa nieszczęśliwego wypadku przy budowie po 1 m. aresztu z zaw. na 3 lata, Graszek B. z Grodziczna za kradzież zboża z pola w czasie żniw na 6 m. więzienia.

Walne zebranie członków Koła Rodzicielskiego przy Gimnazjum Miejskim w Lubawie

Lubawa. W dniu 16 października w niedzielę odbędzie się o godz. 15 w auli gimnazjum zebranie, na które Zarząd Koła zaprasza wszystkich rodziców, mających dzieci w gimnazjum miejskim w Lubawie. Przedmiotem obrad będzie m. i. sprawa poświęcenie sztandaru szkolnego. Zarząd.

Fatalne skutki kopnięcia konia.

Nielbark. 8-letni Eugeniusz Zbikowski został przez konia tak silnie uderzony kopytem w głowę i tak poważnie okaleczony na czole, że trzeba go było przewieźć do szpitala powiat. w Nowym Mieście, gdzie stan jego okazał się poważny. Jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

W sprawie pielgrzymki do Częstochowy.

Uczestnikom pielgrzymki do Częstochowy komunikujemy, ci, którzy nie otrzymali kart uczestnictwa pocztą, mogą je odebrać w biurze Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Nowym Mieście.

Odjazd uczestników wycieczki z Nowego Miasta nastąpi w sobotę 15 października 1838 r. o godz. 17,35, TRP.

Uwaga, dostawcy bekoniów!

Z powodu dużego zapotrzebowania na spędlę w Lubawie i w Nowym Mieście, dnia 17 bm, uprasza się pp. dostawców o jak największy dowóz. Instruktor hodowl.



Można nim także kroić
ale jak? Bez „Domieszki Francka” może być taka kawa? — lecz jaka to kawa?

Do każdej kawy: do ziarnistej, do zbożowej, do mieszanki — należy zawsze „Domieszka Francka”

ZEBRANIA KOLEK ROLNICZYCH

Wielkie Bałówki. Zebranie Kółka Rolniczego w Wielkie Bałówkach odbędzie się w niedzielę, dnia 16 października 1938 r. o godz. 15 w zwykłym lokalu zebrań. O licznym udziale proszą
Zarząd.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dolar 5.33 frank francuski 4.15; frank szwajcarski 120.35
funt szterling 25.25; marka niemiecka 212.01; korona czeska 13.28; gulden gdański 100.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100			
	Poran, 13. 10	Bydgoszcz, 12. 10	
Żyto nowe	14.00—14.50	14.25—14.50	
Pszonica	19.25—19.75	18.75—19.25	
Jęczmień	14.75—15.25	15.00—15.25	
Owies	15.10—15.50	15.25—15.50	
Groch Viktoria	24.50—26.50	23.50—27.50	
Groch Folgera	24.50—26.50	22.00—25.00	
Wyka jara	23.00—24.00	20.50—21.50	
Siemień lniane	48.00—51.00	47.00—49.00	
Łubin tófty	19.00—19.50	17.50—18.00	
Łubin niebieski	18.00—18.50	16.50—17.00	
Rzepak zimowy	41.50—42.50	41.00—42.00	
Grzyca	33.00—35.00	33.00—35.00	

Za redakcją odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych słą wyższą, przeszkodą w składaniu, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Ligi Obrony Powietrznej Państwa, składając chętnie ogólną kwotę 610,36 zł i to:
a) z dobrowolnych składek na listy 410,55 zł
b) ze zbiórki ulicznej 82,31 zł
c) ze sprzedaży materiałów propagandowego 112,50 zł
d) z przedstawienia kina 5,00 zł

610,36 zł
Panom Oficerom i Podoficerom Szkoły Podoficerskiej dla małoletnich oraz wszystkim ofiarodawcom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie. Panom i Paniom, którzy wzięli udział w zbiórce ulicznej, dziękujemy serdecznie „Bóg zapłaci”.
Za Zarząd: prezes.

Ruch społeczno-oświatowy w okręgu wiejskim TCL.

Lubawa. Okres jesienno-zimowy rozpoczęliśmy pracą biblioteczną oświatową w naszym okręgu wiejskim TCL, rozsyłając po placówkach komplety starannie dobranej i uzupełnionej nowością książek, by znów nieść między łaknących strawy duchowej, to piękno, zaklęte w książce, w jej zajmującej opowieści, wskazywać szerokie horyzonty barwnymi opisami podróży i obcych krajów, rozwijać umysł nauką zdrową i przystępną, podnosić i uszlachetniać duszę, na idealach i zasadach Chrystusowych opartą lekturą by tym silniej przeciwstawiać się ekspansji żywej komuny, je zgubnym hasłem i wpływom, by przez podniesienie wartości moralnych i umysłowych obywatela podnieść kulturalny i gospodarczy rozwój kraju.

Książki wydawać się będzie za bardzo małą opłatą, by z tych drobnych groszowych sum opędzić wydatki, związane z prowadzeniem biblioteki, a i coś nie coś złożyć na fundusz zakupu nowych książek. Niech czytelnicy nie zrażają się tymi małymi opłatami, gdyż wiemy, ile kosztuje nowa, nieraz mała i cienka książeczka, niekoniecznie ładna i wartościowa, a z tych małych sum powstają przecież nowe biblioteki, uzupełniają się istniejące. Zakupuje się rzeczy dobre, wartościowe i naprawdę piękne, a tymczasem ruguje się gorsząca brudowa literatura. I stąd płynie nie tylko korzyść dla składodawcy, lecz również dla szerokiego ogółu, dla całego kraju.

Biblioteki Towarzystwa Czytelnia Ludowych znajdują się:
W Złotowie w ognisku KSM. Książki wydawane będą w niedzielę (po nieszporach). Biblioteka prowadzona jest przez p. Chofaścina.

W Grabowie biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Stanisławy Komosińskiej. Książki wydaje się w niedzielę od godz. 1,30—2,30 po poł.

W Rożentalu w świetlicy KSM. Książki wydaje się we wtorek i piątek od godz. 7—8 wiecz. Biblioteka prowadzona jest przez p. Marię Dutkiewiczównę.

W Kazanicach biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Moniki Maliszewskiej. Książki wydaje się w niedzielę od godz. 1—2 po poł.

W Zielkowie biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Juljanny Modrzewskiej. Książki wydaje się w niedzielę i czwartek od godz. 3—4 po poł.

W Samplawie w ognisku KSM i prowadzona jest przez p. Weronikę Bekerównę. Książki wydaje się w niedzielę po sumie.

W Targowisku biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Benedykta Złotowskiego. Książki wydaje się w środę od godz. 6—9 wiecz.

W Mortęgach biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Galinskiej. Dzień wydawania książek ustalony p. Galliska.

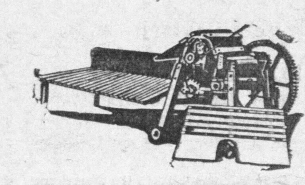
W Tuszewie biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Anny Pierczyńskiej. Książki wydaje się w niedzielę od godz. 3—4 oraz w środę od godz. 6—8 wiecz.

W Prątnicy biblioteka znajduje się w świetlicy KSM i prowadzona jest przez p. Klarę Neumanównę. Książki wydaje się w niedzielę po sumie oraz w środę od godz. 5—6 wieczorem.

W Zwińnarzu biblioteka prowadzona jest i znajduje się u p. Stefani Surdykowskiej. Książki wydaje się we wtorek od godz. 6—8 wiecz.

W Grodzicznie biblioteka znajduje się w domu p. Łęckowskiego (obok kościoła) i prowadzona jest przez p. Bron. Falkowską. Książki wydaje się w niedzielę po sumie.

„Wstąp po dobrą książkę do biblioteki T. C. L.”



POLECAM

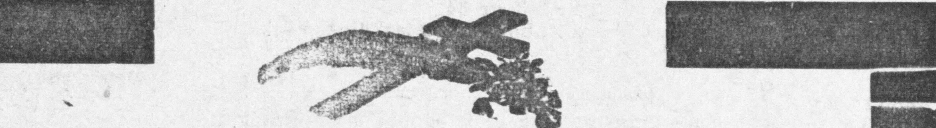
z mego dobrze zaopatrzonego składu

maneże
młóckarki
wialnie i mlynki do czyszczenia zboża
sieczkarnie
plugi i brony
kultywatory
parniki

wagi decymalne i stołowe
centryfugi do mleka do młóć
i maszyny do masła
oraz wszelkie części
zapasowe do takowych
Kafle do pieców
w różnych kolorach
i okucia do pieców
N. EWERTOWSKI,
handel żelaza, maszyn i artykułów rolniczych
sprzęty domowe — szkło — porcelana i fajans
Nowe Miasto Lubawskie.
Rynek 27 Tel. 66

Nowożeńcom

kompletne wyprawy jak porcelane, fajans, szkło, wyroby emalowane, cynkowe oraz wszelkie sprzęty kuchenne
poleca po niższych cenach
Wł. Wyżlic
dawn. Fa Wł. Czajkowski
skład żelaza sprzętów kuchennych
LUBAWA, Rynek 12



W środę, dnia 12 października rb. o godz. 7.30 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek s. p.

Jan Smoczyński

emeryt. st. sekretarz sądowy
przeżywszy lat 64, o czym zawiadamiamy w ciężkim smutku pograżeni
żona z dziećmi i rodzina.

Działdowo, dnia 13 października 1938 r.
Eksportacja zwłok z szpitala powiatowego w Brodnicy, odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 16 tej po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Brodnicy. Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Potrzebna
dziewczyna
z gotowaniem
Zajakała, rzęźnictwo
Nowe Miasto

Chłopak
do wszelkich prac potrzebny
od 1. XI 38.
Organista, Szwarcenowo

Pasterz-dojarz
i dziewczyna starsza do kuchni potrzebni od zaraz
Dembicki, Lubawa
wybudowanie

Uczeń
potrzebny od zaraz
Młyn Zielkowo
p. Rożental

Korepetytor
na wieś do dziewczynki potrzebny od zaraz. II klasa gimn. z niemieckim.
Zgłoszenia do adm. „Drwęcy”
Nowe Miasto

Trumny
dębowe, sosnowe
w różnych kolorach, — niskie
ceny, także na życzenie daje bezpłatnie karawan pogrzebowy.
Wł. Maliszewski,
LUBAWA, Rynek 15

JARMARK

tylko na konie
odbędzie się w KURZĘTNIKU w środę, dnia 19 października rb.

Wójt gminy Kurzętnik,
(-) Banaszewski.

3-pokojowe
mieszkanie

z kuchnią w ul. Tylskiej od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy”
Nowe Miasto Lub.

PLAC
budowlany wśród miasta oraz 8 m kamień na sprzedaż.
Zgł. do adm. „Drwęcy”
Nowe Miasto

Bryczkę
i wóz roboczy jednonenny i inny sprzęt sprzeda
Rydziska, Lidzbark

Kupię
w dobrym stanie motocykl od 100 kb.
Kilmek, Radomno

Kartofle fabryczne
kupuje
Gorzelnia, Lubawa

Sieję
na moim polu stale trujące Stachel, Ostrowite.

Księgi handlowe
i obrachunkowe dla młynów zakładam — prowadzę fachowo i solidnie.

Bilanse i inwentury
sporządzam wg przepisów ustawowych.
Kursy księgowości udzielam.
R. Rosiński, buchalter-bilans. Brodnica, ul. Sienkiewicza 9.

Stale na składzie
w wielkim wyborze
świetle

ANODY

do radia
oraz BATERIE
Z. DUCHNA
Działdowo
ul. Marsz. Piłsudskiego 4

Numer akt: Km. 212/38, 22/38, 509/38, 510/38, 511/38, 512/38,
513/38, 514/38, 515/38.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmann mający kancelarię w Nowym Mieście ul. Pod Lipami nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim sala nr. 10, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika "Towarzystwa Zdrowie" sp. z ogr. odp. w Warszawie filia w Bielcach nieruchomości Bielca tom I. wykaz L. 5 o obszarze 50 a, 30 m², składającej się z budynku głównego, budynku maszynowego, kotłowni, lodowni, kotłowni fabrycznego, 2 szwiniarni, kaziarni, kotłowni, szopy, ustępów, działek budowlanych wraz z podwórzem, gruntów ornych oraz maszyn i urządzeń mleczarskich.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 17.581, cena zaś wywołania wynosi zł 13.185 gr 75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 1.758 gr 10.

Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim ul. Łąkowska nr. 11, sala nr. 6.

Dnia 7 października 1938 r.

Komornik, Mgr Ligmann.

Numer akt: Km. 173/38, 814/38, 315/38, 379/38, 880/38, 381/38,
323/38, 446/38, 476/38, 612/38, 679/38.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim, Alfons Ligmann, mający kancelarię w Nowym Mieście ul. Pod Lipami nr. 18, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim sala nr 10 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Skarżyńskiego nieruchomości Lekarty tom V, wykaz L. 164 o obszarze 59 ha 70 a 80 m², składającej się z gruntów ornych, łąk, lasów, wód, podwórza, domu mieszkalnego, 2 przybudówek, obory, stodoły, szafasu, budynku gospodarczego, pompy żelaznej i inwentarza składającego się z 1 brukiarki, 1 siodła, 1 wialni, 1 wietrznika, 1 żniwiarki, 1 taczki i 1 krowy. Księga wieczysta nieruchomości tom V, wykaz L. 164 znajduje się w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 44.750,00 cena zaś wywołania wynosi zł 29.833 gr 34.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 4.475.

Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18 tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim ul. Łąkowska nr 11 sala nr 6.

Dnia 6. października 1938 r.

Mgr Alfons Ligmann, komornik.

Numer akt Km. 157/38, 277/38,

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmann mający kancelarię w Nowym Mieście Lub., Pod Lipami nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim sala nr. 10 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Pelagii i Pelagii Lucji Lisieńskiej nieruchomości Niem. Brzoźle tom I wykaz L. 14 o obszarze 1 ha, 16 a, 30 m², składającej się z domu mieszkalnego, piwnicy, obory, chlewni, warsztatu rzemieślniczego, przybudówki, stodoły, szafasu, pompy, działek budowlanych wraz z podwórzem oraz gruntów ornych i nieruchomości Niem. Brzoźle tom III. wykaz L. 95 o obszarze 70 a 30 m², składającej się z gruntów ornych. Księgi wieczyste nieruchomości Niem. Brzoźle tom I wykaz L. 14 i nieruchomości Niem. Brzoźle wykaz L. 95 znajdują się w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim. Nieruchomość Niem. Brzoźle wykaz L. 14 oszacowana została na sumę zł 7.750,— cena zaś wywołania wynosi zł 5812 gr 50.

Nieruchomość Niem. Brzoźle wykaz L. 95 oszacowana została na sumę zł 562 gr 40, cena zaś wywołania wynosi zł 421 gr 80.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 775, co do nieruchomości wykaz L. 14, a co do nieruchomości wykaz L. 95 w wysokości 56,24 zł.

Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim ul. Łąkowska nr 11 sala nr 6.

Dnia 8 października 1938 r.

Komornik, Mgr Ligmann.



Spokój

dobrobyt

i zadowolenie

da Ci oszczędzanie

w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Działdowa w Działdowie

która daje swym Klientom rozliczne korzyści

Rynek 6

Urządzuje od 8—17 bez przerwy.

Telefon 60.

Sygnatura Km. 752/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim, Alfons Ligmann, mający kancelarię w Nowym Mieście Lubawskim, ul. Pod Lipami nr. 18, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 października 1938 r. o godz. 10.30 w Hermanowie odbędzie się l-sza licytacja ruchomości, należącej do Anny Grunerowej składającej się z 1 polowca żółtego, 1 powózki brązowej, 1 kopca kartofli zawierającego około 100 ctr., oszacowanych na łączną sumę zł 750.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dnia 10. 10. 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mgr Ligmann.

Sygnatura Km. 1047/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim, Alfons Ligmann, mający kancelarię w Nowym Mieście Lubawskim, ul. Pod Lipami nr. 18, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 października 1938 r. o godz. 10.30 w Hermanowie odbędzie się l-sza licytacja nieruchomości, należącej do Stefana i Anny Grunerów składających się z 300 ctr. kartofli „Model”, oszacowanych na łączną sumę zł 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dnia 10. 10. 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mgr Ligmann.

Zarząd Miejski w Lubawie ogłasza **konkurs**

na stanowisko kontraktowego woźnego miejskiego.

Wymagana umiejętności biegłego czytania i pisanie w języku polskim, nieposzlakowana przeszłość, trzeźwość i sumiennosc, złożenie kaucji, która może być oprocentowana na rzecz woźnego lub ewtl. innego zabezpieczenia.

Termin nadsyłania ofert z własnoręcznie napisanym życiorysem, odnotowanymi świadectwami i podaniem wymaganych warunków piąco do dnia 25 października 1938 r.

Wojciechowski, burmistrz.

Najlepszą kawę
Wyśmienite ciastka

Smaczne zakąski
Obiady - Kolacje

Wódki, koniaki, likiery i wina
najlepszej jakości z pierwszorządnych firm

Specjalność: Piwo Okocimskie i Grodzkie.

Codziennie **KONCERT-DANCING** od godziny 8—2 w nocy
Ceny przystępne!

Kawiarnia **Wyźlic** Restauracja
LUBAWA

Gdańska 22.

Telefon 59.



J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32/34

Telefon 94.

MAKĘ RYBNĄ

(Fischmehl)

do tuczenia świn po niżej wskazanych cenach:
przy jednorazowym odbiorze od 1/2 do 4 kg 25 gr za 1/2 kg
" " " " " " 5 " 24 kg 23 gr za 1/2 kg
" " " " " " 25 " 49 kg 21 gr za 1/2 kg
" " " " " " 50 kg wzwyż 20 gr za 1/2 kg

POLECA

STANISŁAW ROST, Nowe Miasto

Rynek 21.

Telefon 36.

Przeplisy sposobu użycia wrecza się przy zakupie

Modne materiały

ubraniowe, paltowe
w pięknych deseniach
Wszelkie inne białawy
i towary krótkie
najtaniej i w wielkim wyborze
poleca

F-ma
Br. Schlesinger,
Skład białawych i tow. krótkich
LUBAWA, Zamkowa 17

Ziemniaki
fabryczne kupuje
Majątek Państw.
Brodnica-Zamek.

Drzewo

opałowe, gromady zdadne na
ploty itp. sprzedaje
Majątek Cibórz
p. Lidzbarsk

Najoszczędniejsze

Parniki Kafle

do kartofli „Żar”
do pieców białe i niebiesk.
Kafle szamotowe w różnych
kolorach i deseniach

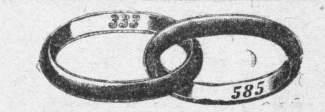
Wszelkie okucia do kuchni
i pieców najtaniej i w
wielkim wyborze poleca

A. Truszczyński
skład żelaza.
Lubawa, tel. 94

POLECAM

Tran do skór
Olej centryfugowy
Olej maszynowy
Olej motorowy
Olej cylindrowy
Smarę do wozu
zółtą i czarną
Tłuszcz do lagrow

Franciszek Tysler,
Lubawa.



Obrączki ślubne

polecam najkorzystniej

K. Mówka

zegarzystwa i złotnik
LUBAWA, Rynek 10.

Kupuję
złoto srebro.

Na sezon zimowy

polecam po korzystnych cenach:

kafle

białe i kolorowe
piecze żelazne

rury,
węgiel opałowy i kowalski

Alfons Leski

LUBAWA - Pomorze
Grunwaldzka 10.
skład żelaza - narzędzi - Art.
budowlane - Sprzęty kuchenne
porcelana - Szkło - Fajans

Pasy ząpełdowe

wielki wybór najtaniej
poleca

**Składnica skór
Cz. Balcerowicz,**
Brodnica
przy moście - telefon 111.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę XIX. po Zielonych Świątkach.

EWANGELIA,

napisana u św. Mateusza w rozdz. XXII, w 1—15

W on czas mówił Jezus przedniejszym kapłanom i faryzeuszom przez przypowieści, rzekąc: Podobne się stało królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który sprawił gody małżeńskie synowi swemu. I posłał sługi swoje wzywać zaproszonych na gody, a nie chcieli przyjść. Potem posłał insze sługi, mówiąc: powiedzcie zaproszonym: otom obiad swój nagotowałem, woły moje i karmne rzeczy są pobite i wszystko gotowe; pójdźcie na gody! A oni zanieśli i odeszli, jeden do wsi swojej, a drugi do kupiectwa swego; a drudzy pojмали sługi jego i zelżywość im uczyniwszy, pobili. A usłyszawszy król, rozgniewał się i posłał wojska swe, wytrącił one mężobójce i miasto ich spalił. Tedy rzekł słuzebnikom swoim: Godyc są gotowe, lecz zaproszeni nie byli godnymi. A przeto idźcie na rozstanie dróg, a którychkolwiek nszdziecie, wzywajcie na gody. I wyszedłszy słudzy jego na drogi, zebrali wszystkie, które należli, zle i dobre i napełnione są gody siedzącymi. A wszedł król, aby oglądał siedzące i obaczył tam człowieka, nie odzianego szatą godową. I rzekł mu: Przyjacielu, jakoś tu wszedł, nie mając szaty godowej? A on zamilknął. Tedy rzekł król sługom: Zwiążawszy ręce i nogi jego, wrzucicie go w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wiele jest wezwanych, lecz mało wybranych.

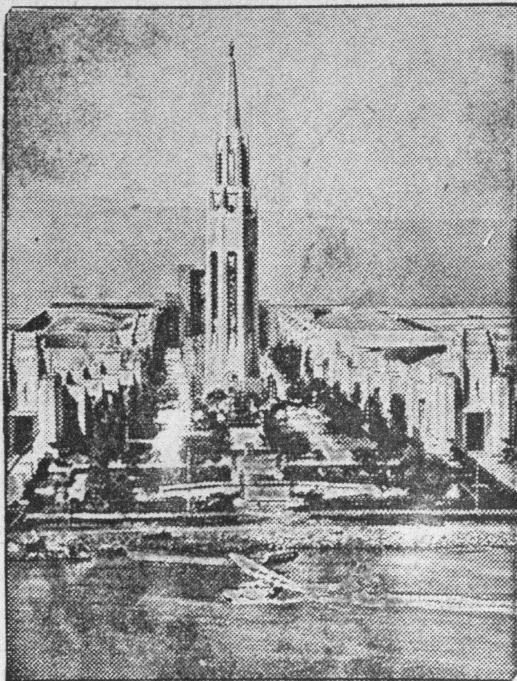
Czego nas uczy dzisiejsza nauka?

Nie trudno zrozumieć, kto to jest w dzisiejszej przypowieści owym królem, a kto owym synem, któremu król sprawił gody małżeńskie? — Ow król jest to sam Bóg i Ojciec niebieski, który swojemu synowi, Jezusowi Chrystusowi, polecił założyć Kościół na ziemi, zaślubiając się z nim jako ze swoją oblubienicą. Na te gody weselne z tą swoją oblubienicą, Kościołem, zaprasza Chrystus Pan gości.

Kto tedy ma się rozumieć przez owych gości zaproszonych, a kto przez owe sługi, zapraszające gości na gody? — Przez pierwszych gości zaproszonych, co przybyć nie chcieli i wymawiali się różnymi sposobami, rozumieć należy Żydów, którzy nie przyjęli nauki Apostołów, zachęcających ich do przyjęcia religii Jezusa Chrystusa; przez drugich gości, co przyjęli zaproszenie, rozumieć należy narody pogańskie, które, usłyszawszy naukę Apostołów i ich następców, innych biskupów i kapłanów, uwierzyły w Jezusa, dały się ochrzcić i weszły do Kościoła, który On założył.

Jak należy rozumieć te słowa Zbawicielowo o niektórych zaproszonych gościach, którzy sługi królewskie zelżyli i pozabijali? — To znowu dotyczy Żydów. Żydzi zelżyli i pozabijali sługi Boskie, Apostołów i uczniów Jezusa, co w dzisiejszej przypowieści Pan Jezus przepowiada.

A jak trzeba rozumieć te słowa; „wyszędłszy słudzy jego na drogi, zabrali wszystkie, które należli, zle i dobre i napełnione są gody siedzącymi”. — Kiedy Żydzi pogardzili nauką Jezusa Chrystusa i nie przyjęli jej, apostołowie poszli do pogan i opowiadali im słowa Boże; a ci przyjęli



Nowy amerykański port lotniczy, którego otwarcie nastąpi w dn. 1 stycznia 1939 r. w San Francisco. Port znajduje się przed zabudowaniami wystawy międzynarodowej.

je. Ale i między tymi nie wszyscy byli dobrzy, i źli się znajdowali, to jest tacy, co tylko z imienia byli chrześcijanami, lecz im zbywało na mocnej wierze i dobrych uczynkach. Tacy, co tylko imię chrześcijanina i katolika noszą, ale nie żyją tak, jak na chrześcijanina i katolika przystoi, nie woiłdą do królestwa niebieskiego, nie skosztują godów niebieskich, bo nie mając sukni godowej, to jest niewinnego i czystego sumienia, nie będą godni zbawienia. Przez szatę godową rozumieć też należy łaskę uświęcającą, w którą dusza nasza stale ubrana być powinna, aby mogła być zbawioną. Wrzuceni zostaną na ogień wieczny, którzy w chwili śmierci mieć nie będą łaski uświęcającej.

Wszyscy jesteśmy wezwani na gody do Królestwa niebieskiego. Wezwanych jest wielu, ale mało wybranych. Usilnie zatem nad tym pracujmy, abyśmy i my do tych wybranych należeli.

Odpowiedzialność Ubezpieczalni za zwłokę w udzieleniu pomocy.

Franciszek G. wezwał telefonicznie lekarza Ubezpieczalni do swego chorego dziecka. Lekarz wezwanie to zlekceważył i przyszedł dopiero bardzo późno. Dziecko Franciszka G. wzięte do szpitala zmarło. Franciszek G. zaskarżył więc Ubezpieczalnię o 50 000 zł odszkodowania z powodu śmierci dziecka.

Sprawa ta dotarła do Sądu Najwyższego, który w orzeczeniu z 13 grudnia 1937 r. (C. II 1452-37) wypowiedział następujące ciekawe uwagi w przedmiocie odpowiedzialności Ubezpieczalni Społecznej:

„Pozwana Ubezpieczalnia Społeczna obowiązana jest według art. 95 ust. z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. Ust. № 51 poz. 396) do dostarczenia ubezpieczonym pomocy leczniczej, obejmującej opiekę lekarską, lekarstwa i środki opatrunkowe oraz środki lecznicze i pomocnicze przeciwko zniekształceniu i kalectwu”.

„Gdyby więc prawdą było, to twierdziłby powód, że telefoniczne wezwanie, wystosowane przezeń do pozwanej Ubezpieczalni dnia 21 stycznia 1936 r. o godz. 20 o udzielenie natychmiastowej pomocy lebarskiej jego choremu dziecku, zlekceważono i zbyto uwaga, że z powodu przyszyka na wardze nikt jeszcze nie umarł, to w takim po-

stąpieniu Ubezpieczalni zachodziłoby obiektywnie znamiona występku z art. 243 kodeksu karnego („kto porzuca w położeniu, grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia, osobę, względem której ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru, podlega karze do 5 lat”. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie podlega karze aresztu do roku”).

„Prawdziwość tych twierdzeń powoda wcale jednak nie badano, jakkolwiek biegli w opinii, przez siebie wydanej, nie wykluczyli tej ewentualności, że udzielenie natychmiastowej pomocy lebarskiej córce powoda mogło zapobiec jej śmierci, wobec czego nie można z całą pewnością wyłączyć istnienia związku przyczynowego pomiędzy śmiercią córki powoda a nieudzieleniem jej natychmiast żądanej pomocy lebarskiej, gdyż związek taki zachodziłby, jeśli przez zaniebdanie powstały warunki, powodujące uszkodzenie”.

„Opinia wydana przez biegłych zajmuje się głównie, a zbędnie rozstrzygnięciem pytania, czy sposób leczenia zmarłej Ireny G., zastosowany przez lekarzy pozwanej Ubezpieczalni, był należyty i odpowiadał zasadom wiedzy lebarskiej, jakkolwiek powództwo nie zostało skierowane przeciwko lekarzom Ubezpieczalni i powód nie zarzuca im wadliwego lub błędnego leczenia córki, a ponadto pozwana Ubezpieczalnia, o ile przy dostarczeniu pomocy lebarskiej ubezpieczonym posługuje się lekarzami, ku temu ukwalifikowanymi, to za ich zaniebdania lub błędy naukowe nie odpowiada w myśl art. 144 § 2 Kodeksu Zobowiązań (Art. 144 § 1: Kto powierza wykonanie czynności drugiemu, odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba udowodni, że nie ponosi winy w wyborze. § 2 Przepisu powyższego nie stosuje się w przypadku, gdy wykonanie czynności zostało powierzone osobom, przedsiębiorstwom i zakładom, trudniącym się zawodowo wykonywaniem takich czynności”.

Z powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wysnął tezę, drukowaną w zeszytach VIII Zbioru Orzeczeń Sądu Najwyższego Orzeczenia Izby Cywilnej, że

„Ubezpieczalnia Społeczna o d p o w i a d a za zwłokę w udzieleniu żądanej pomocy lebarskiej w przypadku, jeżeli pomoc lebarska tylko wntczas mogłaby być skuteczna, gdyby natychmiast została udzielona”.

Natomiast z powyższego orzeczenia wynika, że Ubezpieczalnia nie odpowiada za złe leczenie ubezpieczonego. Za szkody, wynikłe ze złego leczenia, może odpowiadać tylko lekarz Ubezpieczalni osobście.

To wszystko powinny sobie dobrze zapamiętać szerokie rzesze ubezpieczonych.

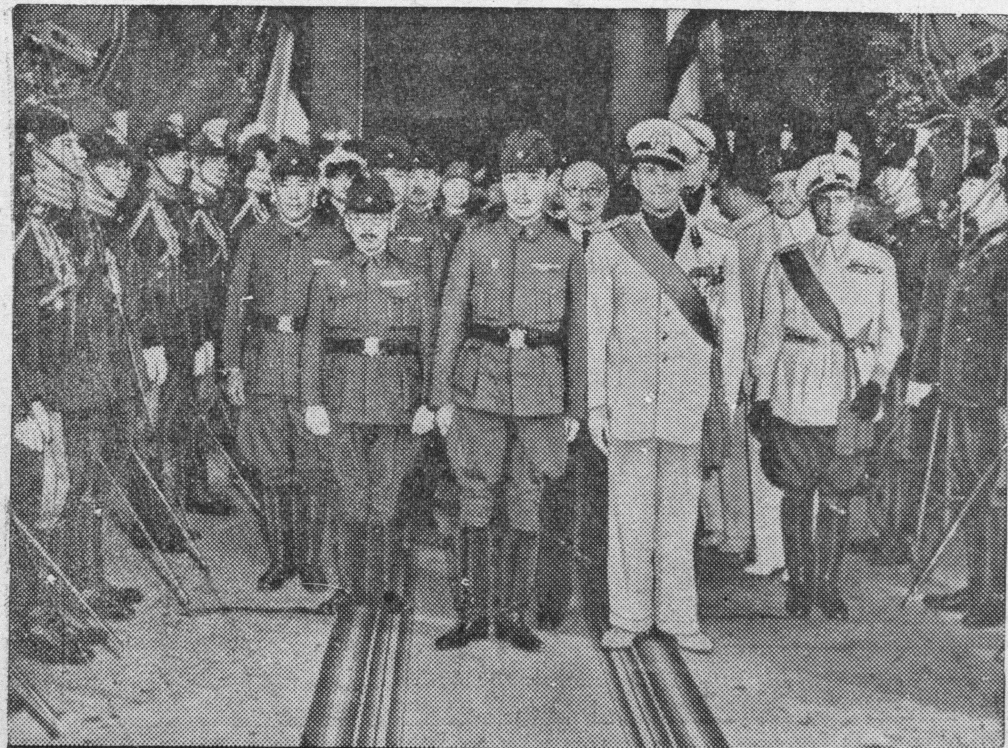
Święcenia w Seminarium Zagranicznym.

Dnia 9 bm. ks. kard. Prymas Hlond udzielił święceń 24 klerikom w kaplicy nowego gmachu Seminarium Zagranicznego w Poznaniu. W tej liczbie 12 otrzymało święcenia niższe, reszta zaś subdiakoniat. Na subdiakonów zostali wyswięceni klericy: Dudek Alojzy, Grzelczak Józef, Florian Kaszubowski, Kinder Józef, Kontny Paweł, Koszarek Stanisław, Marszałek Rudolf, Mrozowski Wiktor, Okos Józef, Perz Wacław, Szczepanowski Bogdan, Zygiel Stanisław.

Ks. biskup Laubitz udzielił w Potulicach 18 klerikom tonsury i 16 święceń niższych. Ks. biskup Laubitz przybył do Potulic w towarzystwie ks. infułata Krzeszkiewicza.

6 wnuk prezydenta Lebruna.

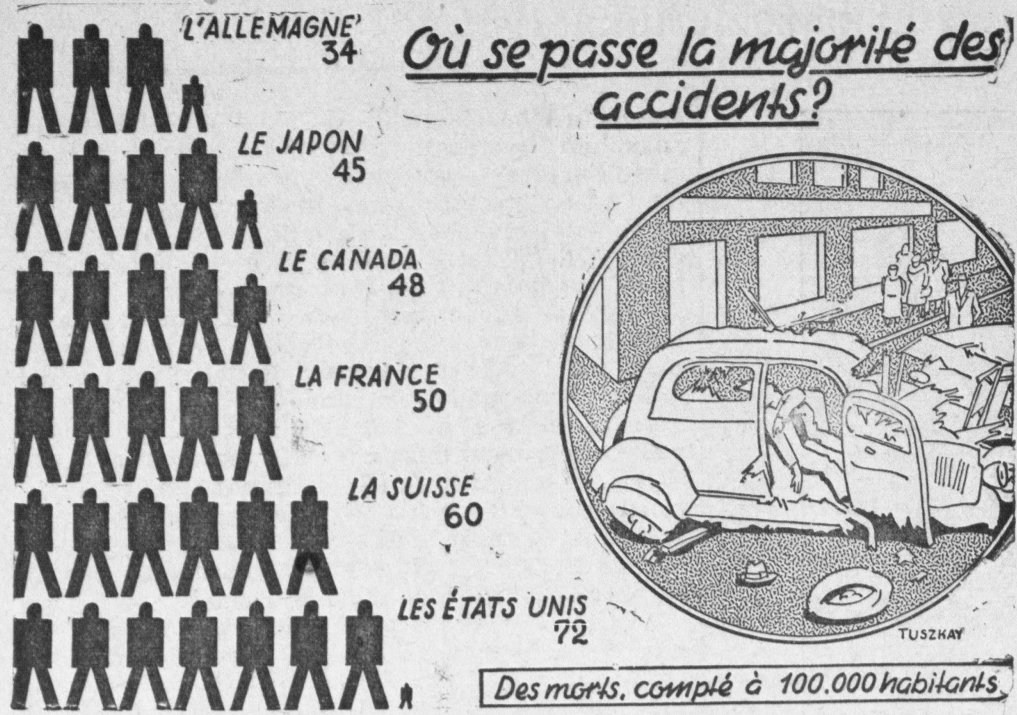
Paryż. Prezydent Rzplitej Francuskiej Lebrun jest sześciokrotnym dziadkiem. Szósty wnuk urodził się w najbliższej rodzinie prezydenta w tych dniach. Poza tym obecny prezydent Francji jest ojcem chrzestnym 1600 dzieci francuskich.



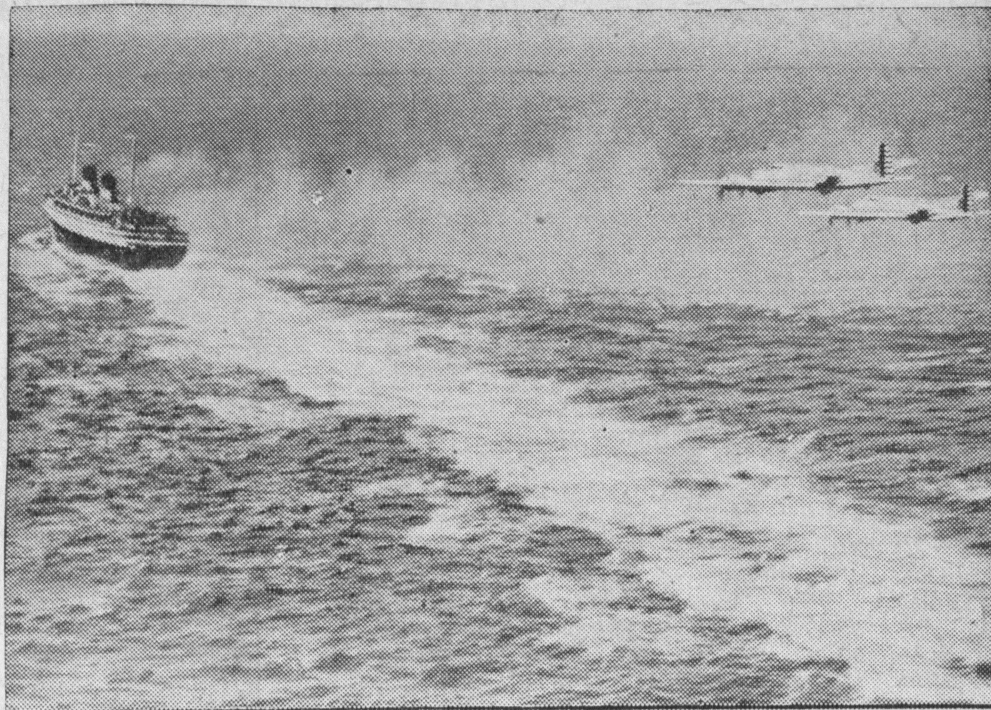
Do Rzymu przybyła delegacja z Mandu-kuo z gen. Han-Yun-Chien na czele. Na dworcu przyjmowali delegację min. spraw zagr. hr Clano i sekretarz partii faszystowskiej Starace.



W Blackpool (Anglia) odbyło się wesele karłów. Na pierwszym planie 27-letnia nowopolska blond żona 28-letniego karła. Młoda para i większość gości weselnych to artyści.



Francuska „statystyka śmiertelności” wskutek nieszczęśliwych wypadków. Widzimy, iż drugie miejsce zajmuje Szwajcaria, gdzie na 100.000 mieszkańców w r. 1937 zdarzyło się 60 wypadków. Rekord pod tym względem biją oczywiście St. Zjed. A. P. z 72 śmiertelnych wypadków.



Podczas amerykańskich manewrów lotniczych największe amerykańskie bombowce spotkały na pełnym morzu luksusowy parowiec włoski „Rex”.

Już prawie 2 miln. zł wynoszą wpływy z opłat od mąki i kaszy.

Jak podają, wpływy skarbu państwa z opłat od mąki i kaszy, osiągnięte w okresie od dnia 5 września po ostatnie dni ub. miesiąca, są dobre. Wyniosły one w tym czasie około 2 miln. zł. Wysokość ich uznać należy za tym lepszą, gdy się będzie miało na uwadze, że młyny poczyniły we wrześniu duże zapasy mąki. Obecnie z chwilą, kiedy zapasy te są już na wyczerpaniu, względnie w ogóle skończyły się, wpływy z opłat niewątpliwie znacznie powiększą się.

W tych warunkach globalna suma wpływów z opłat od mąki i kaszy, przewidziana przez rząd na około 30 miln. zł, może być nie tylko osłabnięta w zupełności, ale nawet — przekroczona.

Tyle, co podaje podaje Polska Agencja Agrarna. Szkoda tylko przy tym wszystkim, że odbywa się to kosztem kieszeni konsumentów.

Czy na to są fundusze publiczne?

Niesłychane wybryki Zyda Gronowicza, który pojechał do Ameryki za pieniądze Funduszu Kultury Narodowej.

Gdynia. Na transatlantyku „Batory” opowiadali z oburzeniem o wybrykach Zyda, który legitymował się następującej treści biletem wizytowym:

„Polska, Lwów, ul. Fredry 7, m. 10, tel. 270 72 A. B. Gronowicz, literat, stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, współpracownik i korespondent zagraniczny „Chwili”, „Czarnego na Białym”, „Epoki”, „Expressu Porannego”, „Dziennika Ludowego”, „Krakowskiego Kuriera Wieczornego”, „Kurierki Polskiego”, „Naszego Przeglądu”, „Nowego Dziennika”, „Nurtów”, „Opinii”, „Pionu”, „Robotnika” i „Wieku Nowego”.

Zyd ten zachowywał się w sposób, budzący oburzenie załogi i pasażerów. Od kierownictwa statku „domagał się” przedstawienia go wybitniejszym pasażerem. Przed zawinięciem do Nowego Jorku wysłał depeszę do redakcji „New York Times” z zawiadomieniem, że w jego osobie przybywa do Ameryki „najwybitniejszy poeta polski młodszego pokolenia”. Zydek nie umiał po angielsku, depeszę więc kazał zredagować jednej z pasażerek i podpisał oficera prasowego motorowca „Batory”, p. red. Kołtupaję.

Należy tu przypomnieć, że wysłał Gronowicza Fundusz Kultury Narodowej, od którego ten „wybitny poeta polski” dostał „tylko” 7.500 zł na wyjazd do Ameryki.

Komentarze chyba zbyteczne! Ale czy tylko na tym ma się skończyć?

Chłopska lekcja.

Wielu urzędników, zwłaszcza ci z dalekich kresów, nie zawsze odnoszą się do społeczeństwa tak, jakby należało. Czasami potrzeba nauki. Ostatnio „Goniec Warszawski” opisał taką lekcję, daną pewnemu urzędnikowi skarbowemu przez chłopca:

„Wiejski chłopiec może dwudziestoparoletni przyszedł wpłacić zaległy podatek. Oczywiście urzędnik nie spieszył się z jego załatwieniem, ale spojrzawszy wreszcie nań wyniośle, zapytał: i

- A ty czego chcesz?
 - Chcę ci wpłacić trochę pieniędzy — padła niespodziewana odpowiedź.
 - Macie nakaz płatniczy? — pyta strapiiony urzędnik nieco innym tonem.
 - O, zobaczcie, to ta karteczka.
 - Czy pan płaci całą należność? — miękko wykrztusił urzędnik.
 - Tak, proszę pana. Oto pieniądze, służę”.
- W dalszym ciągu p. Gromek, autor artykułu, pisze, że jest to nie tylko dobra lekcja taktu dla urzędników, ale jest to dowód, że chłop ceni swą godność.

Takie porządki w Bolszewii. Na ćwiczeniach czerwonej armii zgubiono... działo.

Moskwa. Ciągła czystka nie zapobiega nieprawdopodobnej dezorganizacji armii czerwonej. Najlepszym tego dowodem są stosunki, panujące w nowoutworzonym okręgu orłowskim. Ostatnio wyszły na jaw fakty, jakie miały miejsce na ćwiczeniach, przeprowadzonych w tym okręgu. Na ćwiczeniach tych kilkunastu żołnierzy zgubiło w polu karabiny, zaś jeden z oddziałów zostawił w terenie armatę, której nie można było odnaleźć. W związku z tym aresztowano komisarza Kolesnikowa.

Niesamowita „lista strat” dygnitarzy sowieckich.

Na miejscu zwykłego artykułu wstępnego zamieścił paryski „Matin” w czwartek długą listę członków różnych republik sowieckich, którzy zaginęli, zostali zabici lub „zlikwidowani” od dnia 1 stycznia 1938 r. Listę tę przesłali dyplomatyczni agenci angielscy rządowi angielskiemu, który zakomunikował je rządowi paryskiemu. Lista jest następująca:

- 1) Sowiecki rząd centralny: 5 komisarzy (t.zn. ministrów) ludowych, 6 członków rządu i 15 pomocniczych komisarzy.
 - 2) Rząd rosyjskiej republiki federacyjnej: prezydent republiki, szef rządu i 10 komisarzy rządowych.
 - 3) Ukraina: prezydent republiki, szef rządu i 18 komisarzy ludowych.
 - 4) Białoruś: szef rządu i 15 komisarzy ludow.
 - 5) Armenia: 3 komisarzy ludowych i 2 sekretarzy partyjnych.
 - 6) Azerbajdżan: prezydent republiki, szef rządu i 7 komisarzy ludowych.
 - 7) Turkmenistan: 5 komisarzy ludowych i sekretarz partyjny.
 - 8) Gruzja: szef rządu i 4 komisarzy ludowych.
 - 9) Uzbekistan: szef rządu i 9 komisarzy ludowych.
 - 10) Tadżykistan: 13 komisarzy ludowych i 2 sekretarzy partyjnych.
 - 11) Kazakstan: prezydent republiki, szef rządu, 17 komisarzy ludowych i 4 sekretarzy partyjnych.
 - 12) Republika Kirgizka: prezydent republiki, 2 kolejnych szefów rządu, 6 komisarzy ludowych i 4 sekretarzy partyjnych.
- Ogółem „zlikwidowano” 175 komisarzy ludowych i 1441 wysokich urzędników partyjnych. Czystka w czerwonej armii objęła 65 procent wyższych oficerów od pułkownika w górę.

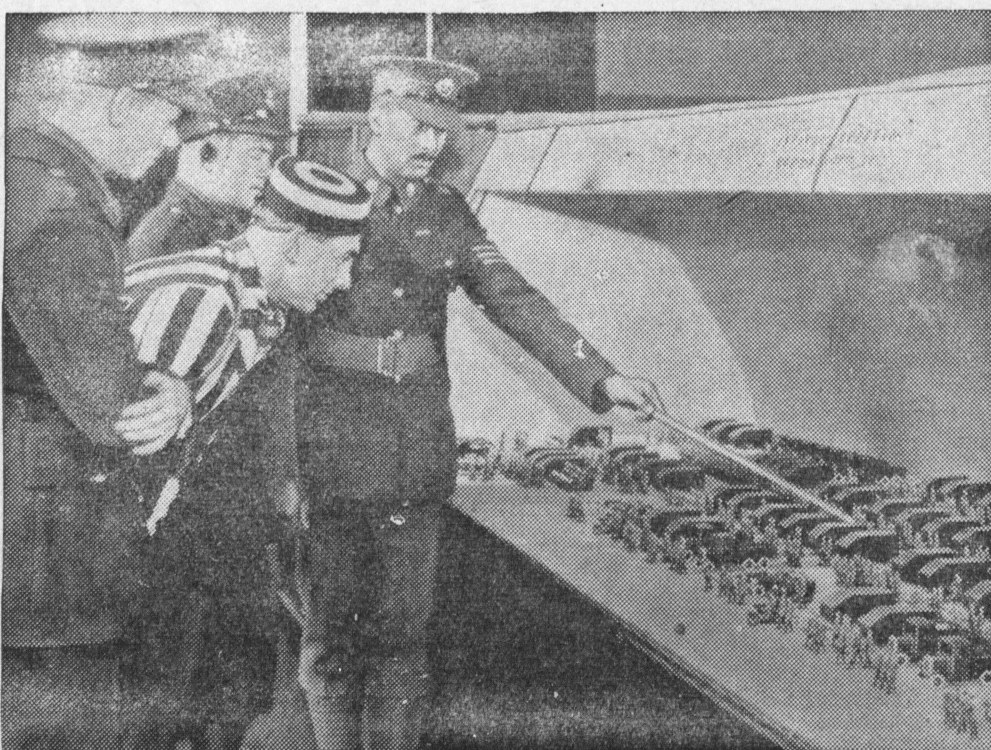
Straszna katastrofa lotnicza. — Zginęło w niej 16 pasażerów i 4 członków obsługi.

Berlin. Katastrofa samolotowa, jaka wydarzyła się w poniedziałek pod Soest we Westfalii, jest jedną z największych katastrof lotniczych ostatnich czasów. Zginęło w niej 20 osób.

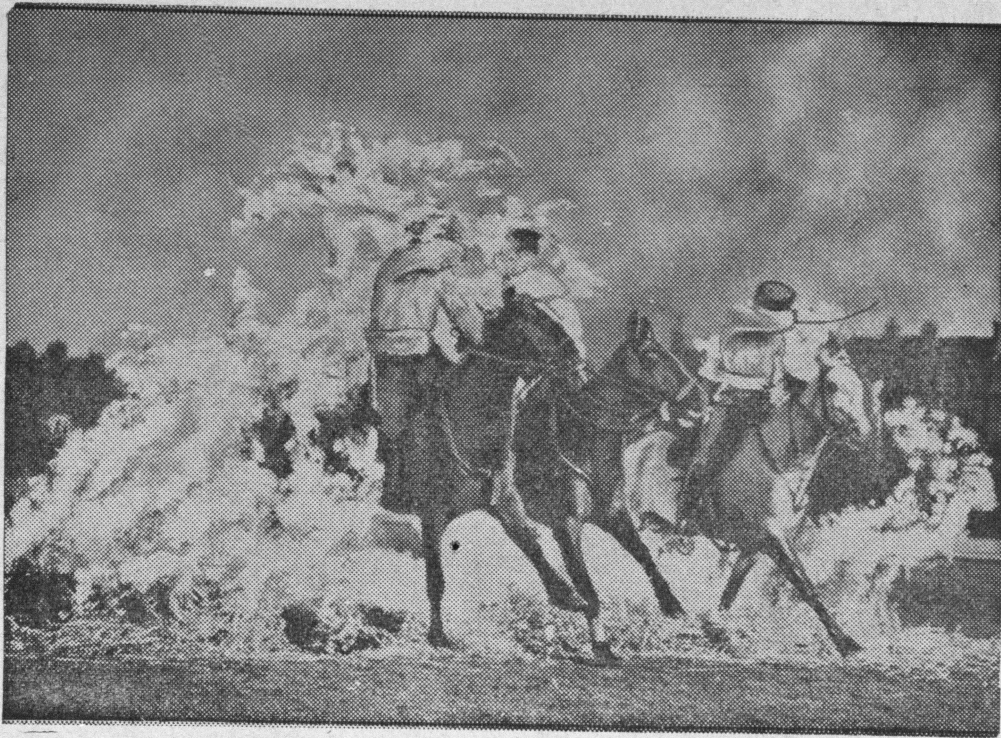
Samolot, który uległ katastrofie, miał znaki „00 A. G. T.” i kursował na linii Bruksela—Düsseldorf—Berlin. Wystartował on z lotniska w Haren o godz. 10,30.



Żołnierze angielscy z zamaskowaną bronią przeciwlotniczą podczas manewrów.



Kadeci szkoły wojskowej w Sandhurst pobierają na przykładzie, model instrukcje w sprawie zmotoryzowanych jednostek armii angielskiej.



Kozacy wykazują niemałą umiejętność. Skok przez płomienie dowodzi nie tylko pierwszorzędnej techniki jeźdźca, ale i odwagi konia.



W stolicy Szwecji — Sztokholmie odbyły się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, w których brały udział wszystkie oddziały opl.

Tak pojmują przyjaźń z Polską!

Do Grudziądza nadszedł list z Niemiec, zaadresowany w sposób następujący (zachowujemy pisownię oryginału):

„An das polnische Konzulat, Graudenz in Westpreussen zur Zeit Pohlen“.

Rzecz jasna, że poczta listu tego bezczelnie nie doręczyła, boć nie miała komu, gdyż żadnego „polskiego konsulatu“ w Grudziądzu nie ma i odeślą go z powrotem.

Równocześnie niemal nadszedł do Grudziądza inny list z Niemiec. Był to już urzędowy list z Elbląga z tamtejszego „Amtsgericht“ (odpowiednik naszego sądu grodzkiego), adresowany w sprawie urzędowej do p. Józefa Suszczewicza z następującym adresem: „Graudenz, Korridor“ korytarz).

O ile do pierwszego z tych listów można się odnieść z pogardliwym pobłażaniem, zwłaszcza, że sądząc z ortografii, pisał go osobnik nieoświecony i nieinteligentny, o tyle w drugim wypadku, gdzie mamy do czynienia z urzędem, na pobłażliwość nie powinno być miejsca.

Pierwsza w Polsce autostrada połączy Warszawę z Łodzią.

Łódź. Sprawa wybudowania pierwszej w Polsce autostrady, przeznaczonej wyłącznie dla samochodów, na szlaku Warszawa—Łódź, została już definitywnie postanowiona.

Autostrada posiadać będzie 14 m szerokości i zostanie podzielona białym pasem na 2 jezdnie dla ruchu jednokierunkowego. Żadnych skrzyżowań z innymi drogami lub torami kolejowymi na tym samym poziomie na autostradzie nie będzie. Dzięki temu automobilści będą mogli na autostradzie rozwijać znacznie większą szybkość, niż na zwykłych szosach.

213 górników zginęło w podziemiach japońskiej kopalni.

Tokio. W kopalni węgla w Yubari na Hokkaido wydarzyła się groźna katastrofa. Z powodu eksplozji i zawalenia się sklepienia przeszło 300 górników zostało odciętych od wyjścia. Około 100 górników zdołało się uwolnić. Los pozostałych jest nieznan.

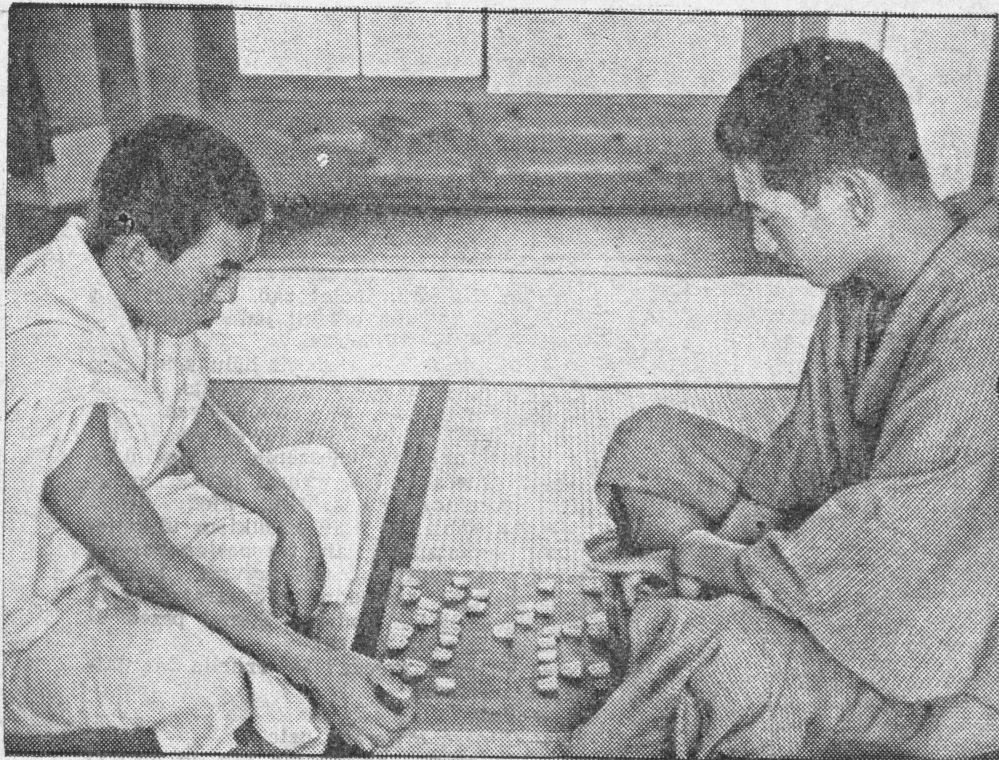
Tokio. Urzędowo donoszą, że w katastrofie górniczej w Yubari zdołano z 313 odciętych w szybie kopalni górników uratować 100, pozostałych 213 zginęło.

Szczupak z rogami złowiony w jeziorze Ostrzyckim na Kaszubach.

Kartuzy. W najbliższym jeziorze „Szwajcarli Kaszubskiej“, jeziorze Ostrzyckim, złowili jeden z rybaków osobliwego szczupaka.

Ryba ważyła 8 kg. Okaz więc był potężny. Co najciekawsze, ryba ta posiadała rogi długości 10 cm. Osobliwe to monstrum wzbudziło kolosalną sensację, rybacy jednak znaleźli wytłumaczenie, skąd się w jeziorach kaszubskich pojawił szczupak z rogami.

Jak się okazało, były to nie rogi, lecz nogi jastrzębia. Drapieżnik ten w poszukiwaniu za żerem widocznie krążył nad jeziorze Ostrzyckim i w pewnej chwili rzucił się na pływającego szczupaka, zatapiając głęboko w niego swe szpony. Ryba wygrała walkę, gdyż wciągnęła ptaka w odmęt jeziora. Szczupak musiał przez dłuższy czas dźwigać jastrzębia, aż pozbył się go dopiero na skutek rozkładu. Tylko nogi i szpony tkwiły w ciele szczupaka. Tym sposobem cała tajemnica została wyjaśniona.



Japoński rekordzista światowy na 1500 m Tomikatsu Amano (z lewej) i mistrz w stylu klasycznym Tetsuo Hamurao odpoczywają w czasie intensywnego treningu, grając w szachy japońskie t. zw. „Shogi“.



153 domy towarowe zamknięto w San Francisco z powodu strajku robotników transportowych, którzy wstrzymali się załadować wozy towarowe. Skracają sobie oni czas przez grę w karty. Strajk ten spowodował bezrobocie 2500 pracowników umysł. i robotników.

NIEGODNY.

22

(Ciąg dalszy).

— Raz jeszcze pan przyjmij ode mnie podziękowanie! — odpowiedziała Edyta, ale długie rzęsy nie odsłoniły głębokich oczu, które raz tylko niezapomnianym spojrzeniem utonęły w twarzy Osti-tza. Młodziuchna miss pożegnała jedynie wdzięcznym ukłonem towarzysza podróży, następnie poprawiła się na siedzeniu, zapuściła na twarz woalę i dorożka ruszyła z miejsca.

VI.

Niespodziane odwiedziny.

Pociąg pospieszny, który unosił towarzyszkę podróży Osti-tza, z szybkością wichru pędził przy zapadającym zmroku, Edyta zaś obojętna na wszystko, co ją otaczało, śledziła w samym kącie jednego z wagonów drugiej klasy. Oczy miała zamknięte, chociaż nie spała bynajmniej. Od czasu do czasu budziła się ze swego odrętwienia, skoro pociąg zatrzymał się na jakiej stacji, której głośno

wymówiona nazwa doleciała jej uszu; wtedy zwykle rzuciła wzrokiem na coraz gęstszą osłonę nocy i znowu opierała głowę na poduszce. W ten sposób upłynęło kilka godzin, w ciągu których pociąg dojechał do stacji O..., na której Edyta wysiadła. Ale i tu nie oczekiwała na nią żadna twarz znajoma, żadna przyjacielska ręka nie wyciągnęła się do niej w chwili opuszczenia wagonu. Wyszła sama na chodnik i zaczęła się przechadzać pod wystawą skromnego dworca. Ruch na stacji po przejściu pociągu był tak mały, iż nie miała najmniejszej trudności w odebraniu natychmiastowym swojego kufra, obok którego zjawił się jakiś chłopak z zapytaniem, dokąd rozkaże ponieść za sobą pakunek.

Edyta odpowiedziała, iż życzy sobie go zabrać ze sobą do pierwszej lepszej dorożki, lecz powiedziano jej, że dorożki w tej miejscowości były jeszcze zupełnie nieznanymi zbytkiem. Musiała więc, chcąc nie chcąc, kufer powierzyć przewodnikowi. Na powtórne jego zapytanie dokąd ma go odnieść, podała mu wyraźny adres osoby, do której zamyślała się udać; chłopiec wytrzeszczył na nią oczy i zawołał:

— Co! co! To pani każesz się prowadzić

do starego pustelnika Bergmansa?

— Może ty nie znasz drogi, mój przyjacielu? — zagadnęła z niecierpliwością miss Frinksky.

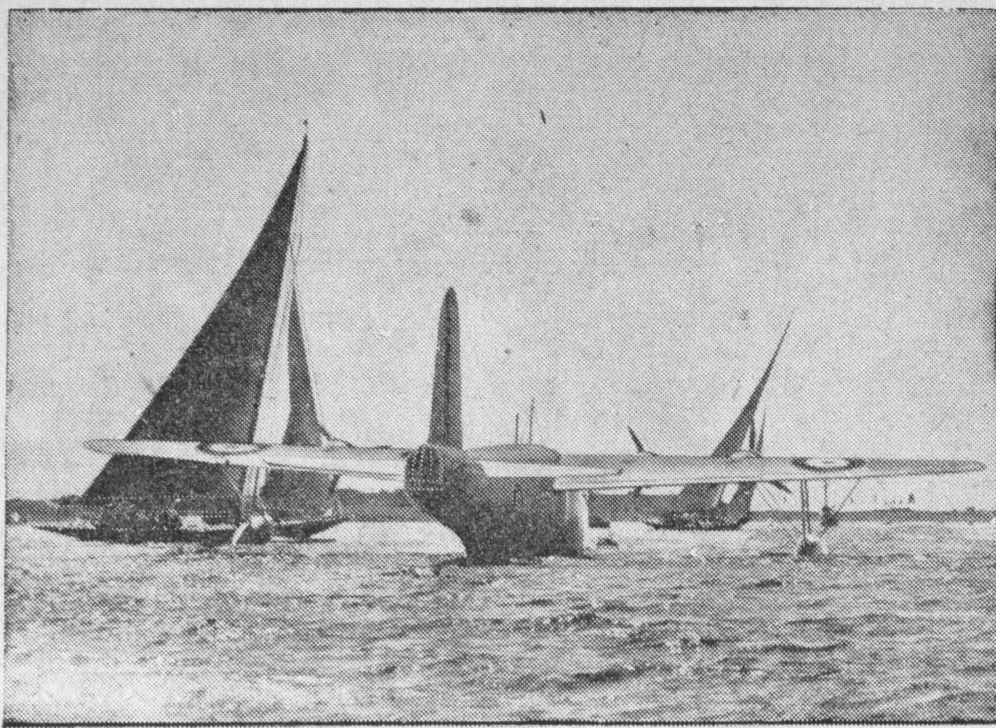
— Ale gdzież tam, proszę pani, urodziłem się przecież w tym mieście i znam w nim każdy kamień, tylko że... nie wiedziałem jeszcze nigdy, żeby ktokolwiek wchodził do starego pustelnika!

Widząc jednak, iż takie tłumaczenie nie zmieniło postanowienia Edyty, wziął powoli kufer na plecy i poszedł naprzód, mrużąc pod nosem. Amerykanka postępowała w milczeniu.

Było już dosyć późno, a na ulicach panowała ciemność. Zaledwie tylko gdzieniegdzie staroświecka latarnia, podsykana olejem, kołysała się na wysokim słupie, lub niezastłonięte okno rzuciło pas niepewnego światła na nierówne chodniki. Cisza prawdziwie wiejska panowała nad całym miasteczkiem, tylko niekiedy szczekanie psa podwórzowego rozlegało się w oddali.

Edyta przez bezładne ulice, znużona długim pochodem przez bezładne ulice, zapytała kiedy narazie staną na miejscu, ale zamiast odpowiedzi usłyszała mnóstwo nieznanym sobie nazwisk.

(C.d.n.)



Zaglówki, biorące udział w wysyłkach królewskiego jachtklubu w Felixstone, przepływają obok bombowca angielskiego najnowszego typu.



Po raz pierwszy w niewoli przysły w berlińskim ogrodzie zoologicznym na świat 2 czarne niedźwiedzie. Dopiero po 2 miesiącach zaprezentowano je publiczności.

WIADOMOSCI

Ogolił się przed śmiercią.

Świecie. Zmarł tu nagle 50-letni muzyk śp. Stanisław Suchewicz. Wymieniony zmarł w chwili kiedy skończył golenie.

Niemiec przed śmiercią zapisał na rzecz Polski 10.000 zł.

Toruń. W Toruniu zmarł ostatnio przy ul. Wielkie Garbary, Niemiec, nazwiskiem Karol Thober, który pracując w Polsce od kilkunastu lat jako architekt, zaszczydził siebie w ciągu swego skromnego żywota znaczną sumę pieniędzy, za które kupił dom.

Przed kilku dniami otwarto notarialnie sporządzony przez zmarłego testament, z którego wynika że zapisał on na rzecz skarbu polskiego 10.000 zł, a na rzecz miasta Torunia 5.000 zł, wykazując tym samym prawdziwą lojalność wobec swojej drugiej ojczyzny.

Jest rzeczą oczywistą, że nie idzie tu o pieniądze, ale o sam fakt, że wśród mniejszości niemieckiej w Polsce znalazł się człowiek, który umiał okazać wdzięczność za udzielenie mu gościnności oraz za pełnię praw, z jakich mniejszość narodowa w Polsce korzysta. Tylko w ten sposób pojęta lojalność może znaleźć zrozumienie w społeczeństwie polskim, które nieustannie dąży do harmonijnej współpracy z mniejszościami narodowymi.

Brak pracowników handlowych

Bydgoszcz. Związek Absolwentów Handlowych w Bydgoszczy, trudniący się obsadzaniem wolnych posad w handlu, nie mógł we wrześniu znaleźć kandydatów na zaferowane stanowiska wskutek zupełnego braku odpowiednich sił. To samo znamienne zjawisko zanotowano w Inowrocławiu.

Niezwykły grzyb.

Kościerzyna. P. Gostomski z Kościerzyny znalazł w okolicznych lasach grzyb „prawdziwek”, z którego odnogi wyrasta 12 grzybów. Wszystkie grzybki są ze sobą zróżniowane.

Samobójstwo syna śp. gen. Dowbór-Muśnickiego.

Poznań. W nocnym dancingu „Palais de Dance” w Poznaniu pozbawił się życia najmłodszy syn gen. Dowbór-Muśnickiego, Olgierd.

Olbrzymi pożar zniszczył całą wieś na Wołyniu.

Luck. W wsi Lubikowice pow. sarneńskiego na skutek nieustalanej jeszcze bliżej przyczyny wybuchł wielki pożar. Spłonęło 170 budynków mieszkalnych, ogromna ilość inwentarza i zbiorów. Pożar zlokalizowany został dopiero po 10 godzinach. Ponad 100 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Przez Wydział Opieki Społecznej wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego zorganizowana została akcja pomocy poszkodowanym.

Zwrot żony przez... komornika.

Lwów. Z Brzeżan donoszą: Niezwykłą funkcję otrzymał ostatnio komornik brzeżański — mianowicie w następstwie wyroku sądowego miał wyzekować dla męża... zbiegłą odcien żonę. Mianowicie małżonka pewnego kupca złoczońskiego po przebyciu choroby umysłowej zbiegła do braci swych w Brzeżanach. Sprawa oparła się o sąd, który orzekł, że żona ma wrócić do męża. Kupiec udał się zatem do Brzeżan w towarzystwie komornika. Jakkolwiek kobieta usiłowała wykręcić się słaniem, oświadczając że jest chora, wezwany lekarz stwierdził, że powrót jej nie zaszkodzi, a komornik polecił jej wrócić do męża, co też nastąpiło.

ZE SPORTU.

Bieg maratoński

o mistrzostwo Polski odbył się ub. niedzieli w Poznaniu.

Wyniki przedstawiają się następująco; 1. Marzynowski (Warszawianka) 2 godz. 50:29.2. 2. Kosicki (Sokół Poznań) 3 godz. 12:01.2. 3. Głuszczyk (PZL Warsz.) 3 godz. 16:46.8.

Bieg odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych.

Por. Skulicz jeździeckim mistrzem Polski.

Bydgoszcz. W niedzielę w ramach tegorocznych mistrzostw Polski odbył się konkurs w skokach. Zwyciężył por. Skulicz na „Arosie”. Drugie miejsce zajął ppłk Römmel na „Dyngusie”. 3. por. Biliński na „Florcu-Silaczu”.

Pomorze—Poznań 67:67.

Zawody lekkoatletyczne powyższych okręgów zakończyły się po wyrównanej walce wynikiem nierozstrzygniętym.



Orkiestra szkockiego pułku z Hounslow otwiera numerem popisowym królewski turniej w Londynie.

Tabela ligowa

mistrzostw piłki nożnej przedstawia się, jeżeli chodzi o czołową grupę, następująco;

1. Ruch 23 pkt, 2. Warta 19 pkt, 3. Cracovia 15 pkt. Na 2 ostatnich miejscach znajdują się: Smigły 11 pkt i ŁKS 10 pkt.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 15 X. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Leśne rachunki — słuch. dla dzieci. 15.30 Muzyka obładowa. 16.30 Recital fortep. 17.00 Stare i nowe Chiny — reportaże. 17.20 O dziełach-kompozytorach — aud. muz. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla Polaków zagranicą. 19.15 Na wesoło — koncert rozrywkowy z Krakowa. 21.00 Muzyka lekka i tan. w wyk. m. ork. PR. 23.15 Piosenki. 23.35 Muzyka tan. z płyt.

Niedziela, 16 X. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Transm. z uroczyst. Korpusu Ochrony Pogranicza w Stolpach. 11.45 11.45 Program oświatowy w sezonie jesiennie-zimowym. 12.03 Poranek symfon. w wyk. ork. symf. Pom. T-wa Muz. 13.10 Muzyka obładowa z Poznania. 14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wsi. 16.15 Wesoła księżka — słuch. regionalne. 16.45 Koncert. 17.40 Podróż po Warszawie — wodewil. 19.20 Przemówienie gen. Kruszewskiego, d-cy KOP. 19.30 Tr. ze świetlicy KOP. — wieczornica żołnierska. 20.00 Koncert z płyt. 21.00 Muzaka muz. — koncert. 21.40 Woltyżerka Dropsy-Mopsy — Wesoła Syrena. 22.20 Muzyka tan. ze Lwowa.

Poniedziałek, 17 X. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Pogad. dla kupców i rzemieślników. 13.30 Jan Sebastian Bach — aud. muz. dla gimnazjów. 15.00 Słuch. dla młodzieży „Ania w szkole”. 15.30 Muzyka obładowa ze Lwowa. 16.30 Recital fortep. 17.00 Chcę mieć silny charakter — odczyt. 17.15 Koncert z Poznania. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. rozgł. wileńskiej. 19.00 Aud. żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy. 21.00 Recital wiolonczelowy. 22.00 Koncert symf. — tr. z Paryża.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 15 X. 7.15, 10.00, 11.25, 13.00 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 18.00 Przed nowym rokiem w kurniku — pogad. 18.10 Na szlaku Jagiełły — odczyt. 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Niedziela, 16 X. 8.45 Sprawy kupieckie. 8.55 Wyłączenia z Gdańska. 11.15 Płyty. 12.03 Poranek symf. w wyk. ork. symf. Pom. T-wa Muz. 13.00 Troska o piękno zabytków miejskich — fel. 14.40 Literatura dla wszystkich — fragm. z pow. „Ludzie stamtąd”. 14.55 Babie lato — aud. słowno-muz. 15.30 Mianuje pana podporucznikiem — fel. 19.30 Koncert kameralny „Collegium musicum” — przy miejskim konserwatorium muz. Tr. z aul. Gimnazjum Miejsk. im. Mikołaja Kopernika. 20.10 Wład. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 17 X. 7.15, 10.00, 18.10 Płyty. 11.15 Koncert skrzypc. 14.00 Wład. z Pomorza. 16.30 Muzyka kameralna. 18.00 Pogad. aktualna. 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 22.00 Rozmowa z okrętami i statkami. 22.35 Pieśni ludowe polskie i słowackie.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Urządowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 11. 10. 1938 r.

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczony nieopręganę	76— 80
Mięsiste tuczony młodsze	58— 68
Mięsiste tuczony starsze	48— 56
Miernie odżywione	42— 48
Buhaje:	
Wytuczony pełnomięsiste	68— 74
Tuczony mięsiste	60— 66
Nietuczony, dobrze odżyw. starsze	50— 56
Miernie odżywione	42— 48
Krowy	
Wytuczony pełnomięsiste	74— 84
Tuczony mięsiste	60— 70
Nietuczony, dobrze odżywione	46— 56
Miernie odżywione	30— 40
Jalowice:	
Wytuczony pełnomięsiste	76— 82
Tuczony mięsiste	60— 70
Nietuczony, dobrze odżywione	50— 58
Miernie odżywione	44— 50
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 50
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczony	100—108
Tuczony cielęta	90— 96
Dobrze odżywione	78— 88
Miernie odżywione	62— 72
Owce:	
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	68— 74
Tuczony starsze skopy i maciorki	58— 66
Świnie (tuczniaki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	110—114
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	104—108
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	98—102
Maciory i późne kastraty	90—104

W UBEZPIECZALNI

Pana Koziołka bolat ząb. Chlebodawca znajomi i rodzina orzekli jednogłośnie:

— Trzeba wyrwać!

Pan Koziołek nie znosił bólu zębów, już nie ma dla niego nic gorszego, jak uswanie siekaczy czy żronowych. Cóż jednak było robić. Zdecydował się. Zaczął oglądać ogłoszenia lekarzy dentyków w prasie. Już wybrał jednego o ładnie brzmiącym nazwisku, kiedy przypomniał sobie, że jest członkiem ubezpieczalni społecznej i tam też postanowił się udać. Jak pomyślał, tak uczynił. Po całym szeregach zabiegów biurowatycznych, trwającym kilka godzin, stanął przed obliczem młodej lekarki.

— Co panu dolega? — rzuciła bez dalszych wstępów.

— Ząb.

— Proszę otworzyć usta.

— E, głupstwo! To nie ząb, to nerwy!

Niech pan zdejmuję buty...

— Ależ po co, na co? — próbował bronić się pan Koziołek.

— Szybko, bo nie mam czasu!

Cóż miał robić biedny pan Koziołek. Zdejął buty i skarpetki także. Wybitna lekarka... zajadynowała mu stopy i pięty.

— Nerwy się uspokoją i ból zęba przejdzie. A jeżeli nie pomoże zajadynowanie stóp, to będziemy jodynować coraz wyżej, aż dojdziemy do zęba.

— Jodynować, coraz wyżej!!! — zawołał przerażony pan Koziołek — dziękuję, już jestem zdrowy.



W SKŁADZIE BRONI
— Nie, dziękuję, to za drogie...
Zabij lepiej truciźny, na szczury.